GAZETA KRAKOWSKA

Nro 91.

z KRAKOWA dnia 12 LISTOPADA 1826 ROKU w NIEDZIELĘ.

Z Wiednia d. 31 Października.

Dnia 29 b. m. w wieczór nastąpiło tu w obecności N. Cesarza uroczyste zaręczenie Infantki Donna Maryi da Gloria, Królowey Portugalii i Algarbii z Infantem Don Miguel. Mieysce N. Królowey Maryi 2giey zastępował przez pełnomocnictwo nadzwyczayny Poseł i pełnomocny Minister przy N. Cesarzu naszem, Baron Villa-Secca. Uproszonemi świadkami tego zaręczenia byli: Ich Cesarzewiczowskie Mci Arcyxiążęta Następca Tronu, Franciszek Karol, Karol i Józef, Kanclerz Domu, Dworu i Stanu Xżę Metternich i Vicehrabia de Rezende, nadzwyczayny Poseł i pełnomocny Minister N. Cesarza Brazylii przy Dworze naszem. Obecnemi przy tym obrzędzie byli: Xżę Trauttmannsdorf, pierwszy Wielki Marszałek; Hr. Czernin, Wielki Podkomorzy i Nuncyusz Papiezki Ostini. Mieysce Kr. Portugalskiego Sekretarza zastępował Sekretarz Kr. Portugalskiego Poselstwa, Kawaler Camara, a protokół spisał C. K. rzeczywisty Radca nadworny i tayny Officyalista Stanu, Wacken.

Z Petersburga d. 6 Października d. K.

(Z Dziennika Petersburgskiego.)

NN. Cesarz i Cesarzowa, oraz J. C. M. Wielki Xiążę Następca Tronu, przybyli do tuteyszey stolicy dziś o godzinie wpół do 12tey przed południem. Wysiedli przed Kościołem Katedralnym Panny Maryi Kazańskiey, gdzie zostali przyięci przez Nayprzewielebnieyszego Serafina, Metropolitę Petersburgskiego, Archimandrytów i Duchowieństwo Katedralne. Metropolita podał NN. Cesarstwu krzyż święty i wodę święconą. NN. Cesarstwo weszli potem do Kościoła gdzie śpiewano *Te Deum*, poczem Metropolita w krótkich wyrazach wynurzył swoie powinszowanie i dał pasterskie błogosławieństwo. Przy wyyściu z Kościoła, niezliczony tłum ludu, który się zebrał dla używania szczęścia widzenia uwielbionego Monarchy i Nayiaśnieyszey Jego Małżonki, napełniał powietrze radosnemi okrzykami.

— Dnia 8. —

Onegday, zapał wszystkich mieszkańców tey stolicy doszedł do naywyższego stopnia z powodu obecności NN. Cesarstwa, którzy raczyli przeieżdżać się po mieście dla widzenia illuminacyi. N. Cesarz iechał konno za powozem N. Cesarzowey, a wszędzie tłumy ludu wynurzały uczucia swoie radosnemi okrzykami długo trwaiącemi. Illumi-

nacyia ta była nierównie pięknieyszą niż poprzedzaiąca, a to z przyczyny powrotu wielu Panów, którzy się udali na koronacyią do Moskwy; pałac J. C. Mci Wielkiego Xiążęcia Michała był szczególniey ozdobiony z gustem i wspaniałością, godnemi Dostoynego Swego Właściciela. Nietylko mieszkańcy nayludnieyszych części miasta, lecz nawet z nayodlegleyszych ulic, ubiegali się w gorliwości okazania mocney i szczerey radości, iaka wszystkich serca napełniała, przez dowcipne oznaki i świetne przyozdobienia swych mieszkań.

Rozkazem dziennym, wydanym w Moskwie dnia 28 Września, N. Cesarz nadał Jenerałowi Majorowi jazdy, Xiążęciu Madatowi, stopień Jenerała Porucznika, w nagrodę znakomitych iego usług.

Radcy Stanu: Struve, sprawuiący interessa Rossyyskie w Karlsruhe, i Zarzecki, Rezydent w Krakowie, zostali mianowani Kawalerami orderu S. Włodzimierza 3. klassy.

Przez Naywyższy Ukaz do Kollegium Państwa spraw zagranicznych, dnia 22 Sierpnia, znayduiący się dla szczególnych poleceń przy N. Cesarzu Austryiackim, rzeczywisty Radca tayny Tatiszczew, mianowany nadzwyczaynym i pełnomocnym Posłem Jego Cesarskiey Mości przy Dworze tegoż Monarchy.

Na mocy Urządzenia o Cenzurze, potwierdzonego przez N. Pana pod dniem 10 Czerwca, nastąpiło dnia 2 b. m. otwarcie Głównego Komitetu Cenzury. Po przybyciu Ministra oświecenia JW. Admirała Szyszkowa do domu Radcy handlowego Szerbina, w którym lokal dla Komitetu naięty został, nastąpiły modlitwy dziękczynne Bogu i poświęcenie wodą. Po tym obrzędzie i po odśpiewaniu Mnogich lat za N. Pana i całą Cesarską Rodzinę, zostali wszyscy przytomni pokropieni wodą święconą, również wszystkie pokoie przeznaczone dla Komitetu. Następnie przeczytano następuiące akta: 1) Ukaz do Rządzącego Senatu, do którego przyłączone były drukowane exemplarze Urządzenia Cenzury. 2) Ukaz mianuiący Prezesa Głównego Komitetu Cenzury. 3) Naywyższy Rozkaz stanowiący Cenzorów. — Gdy członkowie Głównego Komitetu zaięli w sali posiedzeń swoie mieysca, raczył im JW. Minister oświecenia w krótkości wystawić ważność ich obowiązków. W końcu całe zgromadzenie Głównego Komitetu złożyło temuż Ministrowi szczere dzięki za uzyskanie u N. Pana potwierdzenia nowego urządzenia Cenzury, i etatu administracyi Cenzurowey.

Dokończenie Rapportów Jenerała Majora Xiążęcia Menżykowa.

Z *Sułtanii d.* 9 *Lipca* 1826 r.

P. Willock, sprawuiący interessa Anglii, przyszedł do mnie dzisieyszego wieczora i opowiedział, iż Szach kazał go wezwać dla zaproszenia, ażeby mówił zemną o środkach do uniknienia zerwania pomiędzy dwoma Państwami, i że on go obrał dla tego, że nie mógł ufać żadnemu ze swoich Ministrów, którzy są poróżnieni w widokach i interessach. P. Willock dodał, że się podeymuie tego polecenia, nie z obowiązku, ale dla osobistego swego życzenia, chcąc widzieć ułatwionemi poróżnienia, iakie zaszły pomiędzy Rossyią a Persyią, i że przed przystąpieniem do rzeczy, prosi mię pierwey o pozwolenie mówić o celu swoich odwiedzin. Odpowiedziałem mu, że oświadczenie iego przyymuię z niewypowiedzianą rozkoszą, i upewniłem, że polityka Cesarza Jegomości tak iest szczera i prawa, iż nie poczytuię

sobie za obowiązek ukrywać swych działań przed Ajentem Mocarstwa sprzymierzonego, i że dobre iego chęci przyymuię bez przypuszczenia iego pośrednictwa. Powiedziawszy, że i on toż samo rozumiał, i po dłuższey rozmowie, proponował mi, wziąć z sobą do Tyflis negocyatora Perskiego, któregobym wspierał żądania, a któryby u Jenerała Jermołowa starał się, o wypróżnienie pobrzeża Gokczy, w następney zimie, w czasie którey możnaby się porozumieć o spory graniczne.

Przystałem skwapliwie na tę propozycyią, którą, podług P. Willock, poda Szachowi pozorną przyczynę wstrzymania swych woysk, a która zkądinąd odpowiada zupełnie myśli noty, podaney dziś przezemnie Alaïar Chanowi.

Officerowie i sierżanci Angielscy, ćwiczący woyska Perskie, otrzymali rozkaz od P. Willock, aby nie szli za niemi, lecz żeby pozostali w Tauris. P. Cormick Anglik, lekarz Xiążęcia następcy, równie też wymówił się od towarzyszenia iemu; tak więc Abbas-Mirza, co się tycze Europeyczyków, będzie tylko miał w swoiem woysku iednego Włocha, nazwiskiem Bernardi, który służył w stopniu podofficera w artylleryi Francuzkiey, a w przeciągu stu dni podniosł się do stopnia officera, i może ieszcze ex-sierżanta artylleryi Angielskiey, teraz na żołdzie Xiążęcia, a który przeto nie zależy od sprawuiącego interessa swoiego rządu.

P. Willock spodziewa się, że poiedzie za dworem do Ardebilu, oświadcza atoli Szachowi, iż, ieżeliby się daley za ten punkt do naszych granic posunął, będzie zmuszonym go odstąpić.

Z Sułtanii d. 11 Lipca 1826.

Propozycyia P. Willock wzmiankowana w poprzedzaiącym moim rapporcie przyięta została przez Szacha, i wyznaczono Kaym makama, maiącego mi towarzyszyć do Tiflis, gdy niespodziany wypadek obalił wszystkie zamiary zbliżenia się. Jest to bunt Chana Tałyszyńskiego, który wymordowawszy mały garnizon Rossyyski w Arkewanie, prosił o pomoc Persyi, aby mógł opanować Lenkoran.

Alaïar-Chan spiesznie usiłował korzystać z tey okoliczności, w działaniu na umysł Szacha. Monarcha ten skłonił się do woyny, i iutro puszcza się w drogę do Ardebilu, dokąd przybędzie dnia 18 b. m. ze wszystkiemi swoiemi woyskami obozu Sułtanii.

Po takiem postanowieniu, kazano mi powiedzieć, iż wszystko było gotowem do mego wyiazdu.

Z Tauris d. 20 Lipca 1826.

Przybywszy do Tauris, dowiedziałem się, iż goniec, wyprawiony przezemnie dnia 2 b. m. z Sułtanii iest zatrzymany w Ahar. Znalazłem Pana Iwanowa i dragomana Szach Nazarowa, zostaiącego przy naszem poselstwie, zatrzymanych i strzeżonych w swoich pomieszkaniach. Dway gońcy wysłani do mnie z Tiflis, także zostali zatrzymani, a papiery im zabrano.

Wszystkich tych niegodziwości dopełniono z rozkazu Abbasa-Mirzy.

Upominałem się o moie papiery, i oddano mi ie. Pan Iwanow i Szach Nazarów wolnieyszemi zostali: dom atoli poselstwa otoczony iest strażą, i nikt nie śmie wychodzić z niego, bez kilku żołnierzy z bronią.

Z Tiflis dnia 12 Września 1826.

Przybyłem dnia 4 Sierpnia do Friwanu, gdzie Sardar zatrzymał mię pod rozmaitemi pozorami do 9 b. m. a potem kazał oświadczyć, iż nie może dozwolić mi połączyć się z woyskami Rossyyskiemi, lecz że mię ka-

że eskortować do granic Tureckich, a ieślibym nie przyiął tey propozycyi, inney wskazać mi drogi nie może, tylko przez naszę prowincyią Tatarską Kazach, którey wierność w oney epoce była naymniey podeyrzaną.

Powiedziano mi także w ówczas, iż odwlekania, których doświadczałem, pochodziły z rozrządzeń Sardara, celem złupienia moich bagażów i porwania mię, iako też osób do mego orszaku należących, skoro będziemy od granic Persyi o dzień drogi; razem też wymieniono mi tych, co byli do spełnienia owych okrucieństw przeznaczeni.

W ciągu rozmów tyczących się moiego odiazdu, Mirza-Izmael, mój Mehmandar, odebrał polecenie od Alaïar-Chana zatrzymać mię w Eriwanie do nowego rozkazu, pod zmyślonym pozorem, iakobym powinien czekać odpowiedzi, którą zamierzano dać na moię notę z dnia 9 Lipca.

Oświadczyłem się przeciwko tak iawnemu zgwałceniu prawa narodów, w pismach do Abbasa-Mirzy, iako też do pierwszego Ministra, i uwiadomiłem Poselstwo Angielskie o położeniu, w iakiem zostawałem.

Odtąd, każdy dzień zatrzymania odznaczony był iakąś nową niegodziwością. Powiedziano mi od Alaïar-Chana, iż ponieważ żona Chana Tałyszyńskiego, została zatrzymaną w zakładzie w czasie tego powstania, strzeżony przeto będę w Eriwanie, dopóki ona wolności nie otrzyma; zostawuie się mi iednak wolność okupienia się, ieśli zechcę ustąpić naczelnemu Ministrowi, moie srebra i pozostałe nierozdane podarunki. Starano się, lubo napróżno, przekupić moich dragomanów. Sardar zachęcał Mirzę-Izmaela, moiego Mehmandara, do wymagania na mnie opłaty transportu bawełny, który był wysłał do Rossyi przed rozpoczęciem kroków nieprzyiacielskich, albo też zatrzymania w zakładzie niektórych osób z moiego orszaku.

Nie mogąc przekupić moich dragomanów, Sardar odkrył się z zamiarem przytrzymania ich gwałtem, iako oba byli rodem z Karabachy, uważaney iuż przezeń za prowincyią podbitą i należącą do Persyi.

Napisałbym wielki foliał, gdybym chciał zdawać sprawę przed JW. Panem ze wszystkich przykrości i urągowisk, którym opierać się musiałem, a którym płodny w wynalazki dowcip moich stróżów, co dzień nową nadawał postać, zawsze atoli w iednym celu, zagarnienia moich pieniędzy lub rzeczy.

Widząc, iż czas upływał, a odpowiedzi na moie listy nie było, i dowiedziawszy się, iż poselstwo Angielskie opuściło obóz Szacha, udaiąc się na spotkanie Pana Macdonald, skłoniłem moiego Mehmandara do sprzeciwienia się pretensyiom Sardara Eriwańskiego i przełożenia pierwszemu Ministrowi, którego on iest kreaturą, iż poznawszy wstręt Szacha do woyny, nieprzyiaciele Alaïar-Chana chwyciliby się pierwszey zręczności, iakąby im wątpliwa potyczka podała, ieśliby poprzednio nie pomyślał o pokoiu, oraz, że iedynym środkiem do zwarcia go z korzyścią, było dozwolenie mi nayśpieszniey szego, iak tylko można, wyiazdu, gdyż osobisty miałem interes skłonienia naszego gabinetu do zbliżenia się.

Powiodł mi się ten środek, i iemu winienem moie uwolnienie po 25 dniowem zatrzymaniu, w mieyscu nayniezdrowszem z okolic Eriwanu, którego szkodliwy wpływ, gwałtownie działał na wszystkie osoby poselstwa, tak na Panów, iako i na służących, nie wyymuiąc nawet lekarza i iego pomocników, a to tak dalece, iż Porucznik Hrabia Tołstoy uyrzał się zmuszonym do przyięcia

obowiązku felczera i nauczania się puszczania krwi, dla ratowania chorych.

Pan Macdonald nowy Minister Angielski przy dworze Teherańskim, dowiedział się, za przybyciem do obozu Szacha, iż już wysłano rozkaz na mòy wolny przeiazd, lecz obawiaiąc się nowych iakich zdrad ze strony Persów, uyrzał się zniewolonym domagania się o nowe firmany i wysłania Majora Montheith, celem czuwania nad wykonaniem tego; z tem wszystkiem znaydowałem się już w Tiflis, kiedy ten officer przybył do obozu Sardara Eriwańskiego.

Nie będziemy się zniżać do śledzenia w stosunkach z prawem narodów, niegodziwych postępowań, których Xżę Menżykow doświadczył pod murami Erywanu. Woyska Rossyyskie dokonaią zemsty za obrazę Rossyi w osobie iey Posła. Lecz, im więcey zważą się fakta, których ogłoszone teraz przez nas depesze wystawuią obraz, tem mniey się da poiąć, i nieprzezorność pierwszego Ministra Perskiego i słabość Szacha, i zaślepienie syna; przeznaczonego kiedyś do obięcia korony. Dla zatrzymania wymykającey się mu władzy, Minister wypowiada woynę, którey bezpośredniem następstwem iest, wyciśnienie na nim niezatartego piętna przewrotności i wstydu, a którey ostatecznym skutkiem, iego upadek, koniecznie bydź musi. Dla nieokazania niewzruszoney woli, Szach daie się wciągnąć w walkę tak nierówną, a tak niesprawiedliwą i dobrowolną. Nakoniec, dla utrzymania szwagra, Abbas-Mirza zrywa traktat, maiący mu zapewnić Królestwo. Sam uwalnia Rossyią od iey zobowiązań: wyzuwa się z praw, przez nią mu przyznanych, i w iey oczach z dostoieństwa prawego dziedzica korony Perskiey, poniża się w tłuszczę mnogich pretendentów ktorzy się o tron Szachów spierać między sobą będą, po śmierci dzisieyszego Monarchy. Wszakże Rossyia ubolewa nad tym postępkiem. Jest ona tak wielką przyiaciołką pokoiu, iż nie może bez zasmucenia patrzeć na konieczność woyny; nie mogła wszelako żądać wypadków dogodnieyszych do wyświecenia swoich zamiarów, zawsze prawych i czystych. Xiążę Menżykow był ich godnym tłumaczem: w naytrudnieyszych okolicznościach, postępowanie iego nie przestało okazywać szczęśliwego ziednoczenia biegłości i umiarkowania. W niebezpieczeństwach okazało ono szlachetny przykład poświęcania się i odwagi. Postępowanie sprawuiącego interessa i Ministra Angielskiego przy dworze Teherańskim, sprawia Cesarzowi nayżywsze zadowolenie. Niepodobna było dobrać zręcznieyszego obalenia wniosków, które źle myślący będą się starali rozność, a nieświadomi chwytać, względem wzaiemnego położenia Rossyi i Anglii w sprawach Perskich; niepodobna lepiey okazać węzłów, iednoczących dwa te Państwa i trwania owey polityki, spòlney wielkim Dworem Europeyskim, którey pokóy powszechny iest w ogólności pierwszym celem i naypięknieyszą nagrodą.

Z Paryża d. 27 Października.

P. Canning miał onegday u Króla posłuchanie pożegnania, które trzy kwadranse trwało. Dni poprzedzaiących pożegnał się z Ministrami i Posłami zagranicznemi, a wczoray o godzinie 10 w wieczòr w towarzystwie 3 gabinetowych gońcò odiechał z Paryża. Małżonka iego otrzymała od Króla naszyynik przyozdobiony wizerunkiem Króla i suto dyiamentami wysadzany. Mówią także, iż dla niego robiony iest piękny porcelanowy serwis. Wypadki iego w Paryżu bawienia

Dziennik Goniec Francuzki temi opisuie słowy: "P. Canning wiele słuchał, mało mòwił i mało wierzył.,,

Z Londynu donoszą, iż znany z wielu pism P. Walter Scott do Paryża wyieżdża. Przypadek zdarzył, iż w iednym dniu P. Walter Scott iadł w Windsor u Króla Angielskiego obiad, a P. Canning tu w Paryżu u Króla Francuzkiego.

Deputowani Paryzkiego związku przyiaciół Greków, PP. Harcourt i Delavigne, którzy przed kilku tygodniami wysłanemi byli do Grecyi, dnia 14 b. m. powròcili ztamtąd do Tulonu.

Lord Cochrane podczas swoiego w Marselii pobytu był licznie odwiedzany, ale na zapytania tyczące się iego proiektów, unikał tłumaczenia Dnia 16go odiechał z P. Hobhouse, członkiem Angielskiego Parlamentu, do Lionu; lecz wkrótce ma do Marselii powrócić i nakazał okręt swòy trzymać w gotowości do odpłynienia.

Na wystawienie pomnika zmarłemu tragicznemu Aktorowi Talma zbierane są składki, ktòre do dnia dzisieyszego wynosiły 14,284 franków.

Jeneran Boyer powròcił z głòwnym swoim sztabem z Egiptu do Tulonu.

Hr. Montezuma, potomek Mexykańskich Cesarzòw, ktory od 5 lat tu mieszka, odiechał do Hawru, dla udania się ztamtąd do Mexyku, w cele załatwienia ważney sprawy z rządem tamecznym. Ciekawi bardzo iesteśmy iak Mexykanie przyymą potomka byłego swoiego Władcy.

Z Lizbony d. 13 Października.

W wczorayszą rocznicę urodzenia Króla Don Pedro zawieszona została żałoba po ś. p. Królu i popiersie Don Pedro niesione było w tryumfie przez miasto. W wieczór było miasto całe oświecone. Dzisieysza rządowa Gazeta zapełniona iest powinszownemi adressami do Rejentki. Taż Gazeta z dnia 8 b. m. zawiera list od Portugalskiego poselstwa do Cesarza Brazylii Don Pedro, ktora po 78dniowey żegludze do Rio-Janeiro przybyła. Jest on dnia 7 Lipca pisany, i donosi, iż Xżę Lafoens, Naczelnik Poselstwa, bardzo uprzeymie przez Cesarza był przyięty.

Pocztowy statek do Londynu odchodzi dziś o 24 godzin prędzey przed oznaczonym czasem, dla uwiadomienia Rządu Angielskiego wcześniey, że usiłowania Margr. Chaves w Tras-os-Montes i Margr. Abrates (syna) w Algarbii do wzniecenia rokoszu na rzecz Infanta Don Miguel, ktory samowładnym Królem był okrzykniony, zupełnie zniszczone zostały, i uważanemi bydź mogą iako ostatnie przeciw konstytucyynemu systematowi w Portugalii. — Rokosz z Algarbii wzniecony był przez Margr. Abrantes, znanego stronnika despotyzmu, a w Tras-os-Montes przez bigotne stronnictwo Silweiry. Po zniszczeniu zamachu uciekł Silveira z kilku stronnikami do Hiszpanii (zkąd wygnany został.)

W przeszły poniedziałek nadeszły z Madrytu pomyślne doniesienia, że Rząd Hiszpański przychylił się do proponowaney umowy względem wzaiemnych zbiegòw, a zatem względem systematu konstytucyynego Portugalii nie zachodzi żadna więcey obawa z strony Hiszpanii.

Nayważnieysza Portugalii sprawa obior Deputowanych do Izby drugiey Standw ukończony iuż został. Wszędzie odbył się w porządku i powagą. Prowincyia Estramadury (Lizbona) dostawia 26 deputowanych; Minho (Porto) 30; Alemteio (Evora) 12; Traz-os-Montes 11; Beira (Viseu) 36; Algarwiia (Faro) 5; ogółem 120. Z wysp Azorskich, Ma-

dery i Porto-Santo przybędzie 11 deputowanych.

Z Londynu d. 24 Października.

Wczoray znaydował się Król w mieście i iadł śniadanie wraz Xiężną Zofiią u Xcia Jorku.

Poseł Hiszpański de los Rios miewa prawie codziennie narady w wydziale spraw zagranicznych.

Katolicy w Tuam przesłali swoią prośbę do wyższey Izby Parlamentu przez swoiego Arcybiskupa Protestanckiemu Biskupowi w Norwich, który przyiąwszy ią, odpisał Biskupowi w Tuam w nader uprzeymych i braterskich wyrazach. Gdy korrespondencyia ta przeczytana została na zgromadzeniu Katalików w Ballamasloe, słyszeć się dały radosne okrzyki, a wielu z obecnych łzy ronili.

P. Canning oczekiwany tu bydź może co chwila, gdyż obiecał się na środę Hr. Liwerpool w Walmer Castle na obiad.

Na dowód polepszenia się handlu w Stockport przywodzi tameczna Gazeta, że Dom kupiecki Marshlanda i syna zapłacił w przeciągu 6 tygodni do 18,000 Fs. cła.

P. Sidney Smith znayduie się teraz w Dieppie, gdzie urządził łódź do ratowania tonących, która iednak nie odpowiedziała iego oczekiwaniu.

Ubogi człowiek zmuszony niedawno zosłał chorą swoię żonę zawieść do szpitala. W tydzień potem odebrał ze szpitala doniesienie, iż żona iego umarła i aby postarał się o trumnę. Ogołocił się z ostatka, kupił trumnę i zaniósł do szpitala, która mu z zwłokami zwróconą została. Pogrzebane więc zostały, lecz za powrotem do domu nie wyszła godzina, gdy słyszy u drzwi dobrze mu znany głos żądaiący wpuszczenia. Otwiera drzwi i pada z przestrachu na widok ducha swey żony, ktora nią istotnie była i po wyzdrowieniu ze szpitala powracała. W doniesieniu szpitalnym o śmierci był dom chybiony. Wstrząśnienie iednak tak było wielkie, iż biedny ten człowiek zawieziony bydź musiał do tegoż szpitala.

W iednym z Kościołów parafialnych Hrabstwa Kumberland, znayduie się następuiący napis nagrobkowy; " Tu spoczywaią zwłoki Tomasza Bond i iego małżonki Maryi. Była ona umiarkowaną, wstrzemięźliwą i miłosierną; ale była oraz złośliwą, kłótliwą i dumną. Była przywiązaną żoną i czułą matką; ale mąż i dzieci spoglądały na nią zawsze z smutną twarzą. Przyymowała odwiedziny z uymuiącym uśmiechem, i była dla gości względną; ale była prędką w domu. Za domem była w dobrym humorze; w domu zawsze się krzywiła. Otwarcie nienawidziła pochlebstwa i nie zważała na pochwały; ale celowała w utrzymywaniu zdań dziwacznych i w wynaydowaniu błędów u innych. Była wyborną gospodynią, i oszczędnie udzielała w domu każdemu należytość; ale sobie wzrok psuła zbytkowem oświecaniem pokoiu. Często uszczęśliwiała męża swemi przymiotami; ale ieszcze częściey martwiła go swemi uchybieniami. Mąż iey uskarżał się, iż w ciągu 30letniego pożycia, pomimo wszelkich iey cnot, ledwo dwa lata szczęścia małżeńskiego używał. — William Bond, brat zmarłego iey męża, położył ten napis i wzniósł iey grobowiec, dla przestrogi wszystkich żon w tey parafii, aby potomność nie czytała po nich podobnego wspomnienia.,,

Przez Nowyjork nadszedł tu list z Bogota pod dniem 19 Lipca, który wyraźnie donosi, iż 1 mill. dolarów posłany niezwłocznie będzie na ręce tuteyszego ajenta tey

Rzeczypospolitey na upłacenie pożyczki. — Boliwar oczekiwany tam był w Sierpniu.

Żółta gorączka ustała zupełnie w Vera-Cruz podług doniesień w Baltimore.

Z powodu doniesień z kopalni Mexykańskich podniosły znacznie akcyie tuteyszego towarzystwa kopalnianego.

Dnia 21 Października, w rocznicę bitwy pod Trafalgar, Kapitan Inglis okrętu Victory z swoiemi officerami w Portsmut dał świetny obiad dla dowodców i officerów dwóch Rossyyskich fregat w tym porcie stoiących.

— Dnia 27. —

Wczoray Biskup Londyński odwiedził Xcia Jorku, do którego, oprócz zwyczaynych lekarzów, przywołany ieszcze przed kilku dniami został Doktór Cooper.

We wtorek w wieczór pobiegł goniec z pismami do P. Canninga do Walmer-Castle, gdzie wczoray z Francyi powrócił.

Onegday nadeszły pisma od naszego Posła z Madrytu. Tegoż dnia mieli narady w wydziale spraw zagranicznych Xżę Esterhazy Poseł Austryiacki, i Margr. Palmella Poseł Portugalski.

Dnia 24 b. m. poszły pisma do naszego Posła w Lizbonie, i zebrali się kommissarze wyznaczeni do stawiania nowych Kościołów.

Na prośbę fabrykantów iedwabnych materyy w Spitalfields, ażeby J. K. M. handel Angielskiemi wszelkiego rodzaiu materyiami iedwabnemi raczył wziąść pod swoią opiekę, odpisał Minister Peel w imieniu Króla: że do upięknienia i umeblowania zamku Windsor i pałacu Buckingham iedynie Angielskie iedwabne fabrykaty użytemi będą. Podobnež prośby podane potem zostały do Rodziny Królewskiey i wielu Magnatów.

W tey chwili wybite zostały nowe monety złote, srebrne i miedziane, których proby posłano znacznieyszym bankierom.

Lord Ponsonby popłynął dnia 28 Sierpnia z Rio-Janeiro do Buenos-Ayres, i sądzą, iż woyna między Brazylią i tą Rzecząpospolitą w przyiacielskim sposobie zakończoną zostanie.

Z Włoch d. 18 Października.

N. Arcyxiężna Maryia Ludwika, Xiężna Parmy, &c. w powrocie z Wiednia do państw swoich, obrawszy nowo założony gościniec przez Stilfser ucieszyła mieszkańców niespodziewanem w dniu wczorayszym przybyciem swoim do Królewsko-Lombardskiego miasta Sondrio, którey podróży sprzyiała naypięknieysza pogoda. Zaraz po przybyciu Wysokiey Podróżney celnieysze ulice oświecone zostały. Nazaiutrz rano opuściła to miasto i nocowała w Monzi.

Kawaler Costa, Sekretarz Brazyliyyskiego Poselstwa w Rzymie, miał dnia 14 b. m. posłuchanie pożegnania u Oyca S. odieżdżaiąc do Rio-Janeiro.

W ukończonym w Święta Zmartwychwstania Pańskiego roku, liczono w Rzymie 33,711 rodzin, 35 Biskupów, 1525 Xięży, 1726 zakonników, 2040 zakonnic (przed 9 laty tylko 1305), 382 seminarystów (w roku zeszłym 468), 2255 szpitalnych ubogich, 998 więźniów (przed siedmiu laty 1728), 159 kacerzów, Turków i niewiernych (prócz Żydów których liczba do 4000 dochodzi), 106,293 Kommunią S. przyymuiących, a 33,554 nieprzyymuiących, 1280 zaślubin (72 więcey niż w r. 1825), 2197 męzkiey, a 2185 płci niewieściey Katolickich dzieci, 3578 zmarłych, pomiędzy którėmi 1327 kobiet, i 139,847 mieszkańców, pomiędzy którėmi 64,762 kobiet. Ludność od roku zeszłego pomnożyła się o 1117 dusz. Umierał 39ty człowiek, w tygodniu zaś umierało po 59 ludzi, a rodziło się po 84.

DODATEK
DO Nro 91.
GAZETY KRAKOWSKIEY

z KRAKOWA dnia 12 LISTOPADA 1826 ROKU w NIEDZIELĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na O° Raumira.

Dzień	godzina	Barometr z reduk: na O° r.		Therm: czyli stop: zim i ciepła	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Listop:		cali	lin:	stopnie	stop:			
	god: 7	27	1, 867	+ 1. 0	85	Połud: Ws: Słaby	Pogoda	
	12	,,	1, 289	+ 8. 4	73	Wschodni Słaby	Słońce z Chmur:	
7.	3	,,	0, 940	+ 9. 8	74	,, ,,	Chmury	
	9	,,	0, 979	+ 4. 8	85	,, ,,	Pochmurno	Mgła
	7	27	1, 0[illegible]0	+ 2. 7	86	Połud: Zac: Sred:	Pochmurno	Deszcz. W nocy wicher Połud: Zach: od god. 9 rano cały dzień śnieg.
8.	12	,,	0, 979	+ 1. 3	85	,, ,, Słaby	,,	
	3	,,	0, 866	+ 1. 0	85	,, ,, Sred:	,,	
	9	,,	0, 889	+ 0. 4	86	,, ,, Mocny	,,	
	7	27	1, 506	+ 0. 3	85	Połud: Zac: Mocny	Pochmurno	śnieg.
9.	12	,,	2, 086	+ 2. 1	79	Zachodni ,,	,,	
	3	,,	2, 550	+ 1. 4	81	,, ,,	,,	
	9	,,	3, 383	+ 0. 9	85	,, ,,	,,	
	7	27	4, 431	+ 0. 4	84	Zachodni Słaby	Pochmurno	
10.	12	,,	4, 658	+ 2. 7	76	Połud: Zac: Sredni	Słońce z Chmur:	
	3	,,	4, 337	+ 1. 4	75	,, ,, Słaby	,,	
	9	,,	3, 431	— 1. 8	80	Półn: Zac: Sredni	Pogoda	

J. Steczkowski, Zast: A. O.

Z Wiednia d. 2 Listopada.

Nayiaśnieyszy Cesarz udzielić raczył Kr. Portugalskiemu nadzwyczaynemu Posłowi i pełnomocnemu Ministrowi, Baronowi Villa-Secca, i nadzwyczaynemu Posłowi i pełnomocnemu Ministrowi, Vicehrabi de Rezende, przy Dworze swoim, ordery Korony żelazney 3ciey klassy, Sekretarzowi Poselstwa Portugalskiego krzyż orderu Leopolda, a Sekretarzowi Poselstwa Brazylijskiego order Korony żelazney 3ciey klassy.

Od brzegów Menu d. 30 Października.

Dnia 29 b. m. otworzony został w Düsseldorfie pierwszy Seym dla Kr. Pruskich Nadreńskich prowincyy. Kommissarzem Królewskim przy tym Seymie iest Minister Stanu i Naczelny Prezes Ingersleben, a Marszałkiem JO. Xżę. Wied. Pierwszy stan składa się z Xiążąt Solms-Braunfels, Hatzfeld i Salm-Reiferscheid-Dick; drugi z 25 deputowanych mieyskich, a trzeci z tyluż włościańskich.

Gazeta rządowa powiatu Monasterskiego zawiera plan pożyczki na ukończenie spławu rzeki Lippe. N. Król (Pruski) wyznaczył w r. 1819 na ten cel 217,879 talarów, za które między innemi 7 szlus założonych zostało. Opłata od żeglugi przyniosła iuż w równem przecięciu 9664 tal. Na założenie pięciu ieszcze szlus wynosi koszt 120,000 tal. które maią bydź przez pożyczkę na 4 1/2 od sta dostarczone, która w 21 latach przez roczną upłatę spłaconą zostanie.

Spłacenie narodowego długu W. Xięztwa Darmstadtskiego ma bydź na teraźnieyszym Seymie urządzone.

W południowych Niemczech i w okolicach ieziora Bodeńskiego miano tego roku obfity zbiór wina; zebrano go o trzecią część więcey niż po inne lata i iest lepsze niż r. 1819.

W roku 1818 wzniół się z dobroczynnych składek na zwaliskach zamku w Dwochmostach nowy katolicki Kościół. Czterey dobroczyńcy udarowali go dwoma pięknemi dzwonami, z których większy waży 20 centnarów. Dnia 12 Października zostały te dzwony poswięcone i z wielką uroczystością na dzwonicę zaciągnione. Pierwszy ich odgłos zwołał mieszkańców Dwochmostow do Kościoła na nabożeństwo z powodu imienin Królowey (Bawarskiey.)

Z Madrytu d. 16 Października.

Wczoray przybyło tu dwóch officerów Francuzkich z pismami, ktore zaraz do Eskurial posłano.

Opowiadaią, że Król podczas onegdayszych pokoiów, ktore były bardzo liczne, mówił do wielu osób, że słyszał, iż przypisuią mu ospałość, ktora ogarnęła go dni ostatnich, lecz ci ludzie mogą bydź zapewnionemi, że nie będzie tylą, ileby sobie życzyli. Tegoż dnia Hr. de la Conquista (Venegas) mianowany został Jenerałem porucznikiem. Król bardzo ma bydź kontent z umiarkowania, które ten Jenerał, iako członek Rady stanu, w wszystkich sprawach okazuie.

Zaostrzony został rozkaz, aby sądy nieprzyymowały bizimiennych obwinien lub od nieznanych osób. Owszem takowi donosiciele za odkryciem maią bydź karanemi.

Z Bruxelli d. 27 Października.

Jeszcze niema pewności (wyraża iedno z pism tuteyszych) czyli na teraźnieyszych posiedzeniach Stanów jeneralnych wniesiony będzie proiekt nowego urządzenia sądownictwa gdyż rózne zachodzą trudności.

Zawsze ieszcze nadchodzą smutne doniesienia z Greningi i reszty okolic, w których panuie zaraźliwa choroba.

Podług ostatniego spisu liczba mieszkańców w Amsterdamie wynosi 200,784, pomiędzy któremi 100,899 Religii reformowaney, 43,212 Rzymsko-Katolickiey, 22,253 Ewanielicko-Luterskiey, &c.

Członki tuteyszego Teatru Królewskiego zawdziały żałobę po zmarłym Aktorze Talma. Marmurowe popiersie tego wielkiego Artysty ma bydź w tuteyszym teatrze postawione.

W Amsterdamie odebrano prywatne doniesienia z południowey części Pelopenezu do

23 Września. Do Nauplii nadeszła wiadomość, że waleczna osada w Akropolis odparła trzy przez Turków przypuszczone szturmy. Zebrane na odsiecz woyska (pod Fabvier i Karaiskaki) uderzyły na nowo na nieprzyiaciela i przedsięwzięcie ich świetnem zwycięztwem uwieńczone zostało, w którem Turcy 2000 ludzi utracić mieli. Pomoc ta była tem pożądańsa dla obleżonych braci, gdy dowiedziano się, że Sułtan rozkazał wszystkich wyciąć.

TEATR NARODOWY.

Dziś w Niedzielę to iest: dnia 12 Listopada r. b. daną będzie wielka nowa komiczna Opera z włoskiego przetłomaczona przez W. Bogusławskiego z muzyką sławnego Joachima Rossyniego [w 2ch obszernych aktach: *Włoszka w Algierze.* W którey to sztuce JPanna Pacewicz i JPan Radosiewicz będą mieli honor iako śpiewacy, pierwszy raz polecić się względom Szanowney Publiczności.

DONIESIENIA.

Prezes Sądu Appellacyinego &c.

Stósownie do przepisu Art: 118 Kod: Cyw: podaie ninieyszym do powszechney wiadomości, iż Trybunał I. Instancyi Kraiu tuteyszego, na domaganie się Łucyi Dolegowey Włościanki Wsi Zagorza, w Gminie Lipowiec połeżoney i tamże zamieszkałey, wydał w dniu 21 Lipca 1825 r. Wyrok przedstanowczy, mocą którego wyszukiwanie Franciszka Dolegi

Małżonka teyże Łucyi Dolegowey, od lat czterech w mieyscu ostatniego zamieszkania nieobecnego, żadney osobie wiadomości niedaiącego, Sadowi Pokoiu Okręgu Chrzanowskiego poleconem zostało. — W Krakowie dnia 11 Marca 1826 r. *Nikorowicz.*
Raubach, Sekr: S. Ap.

Podpisany Notaryusz Wolnego z Okręgiem Miasta Krakowa, podaie do publiczney wiadomości, iż w skutek Rezolucyi Wysokiego Trybunału Iwszey Instancyi Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu z dnia 29 Kwietnia r. b. 1825 do L. 1300 wydaney, niemniey Uchwały Rady familiyney dnia 12 Maia r. b. 1826 w Sądzie Pokoiu Okręgu II. Wolnego Miasta Krakowa, w opiece małoletnich po niegdy Staroz: Berl Luxembergu pozostałych, nastąpioney, a przez Wysoki Trybunał Iwszey Instancyi Wolnego z Okręgiem Miasta w Krakowie dnia 28 Lipca r. b. zatwierdzoney, iako też Rezolucyi tegoż Trybunału z dnia 28 Lipca r. b. Nro 2417 nieruchomość Browar zwany własnością zmarłego Staroz: Berla Luxemberga będący, a teraz do Sukcessorów tegoż należący, na Grzegórzkach przy Krakowie pod Liczbami 67 i 68 sytuowany frontem od ulicy na północ stoiący, graniczący od zachodu z prawey strony z Domem P. Kaweckiego Nro 4 oznaczonym; od wschodu z lewey strony z Uliczką zatylną ku południowi wychodzącą, w tyle od południa Browaru tego sad czyli ogród graniczy z gruntem ornym Kukulskiego własnym, przez biegłych w sztuce razem z ogrodem na Złp. 5669 gr. 12 oszacowany, przez publiczną licytacyią więcey daiącemu w srebrney courant monecie zapłatą sprzedanym zostanie pod następuiącemi Warunkami:

1) Licytacyia zacznie się od wywołania summy szacunkowey przez biegłych w sztuce ustanowioney Złp. 5669 gr. 12.

2) Chęć licytowania maiący złoży do Notaryusza licytacyią odbywać maiącego dziesiątą część summy szacunkowey, iako Vadium.

3) Otrzymuiący przysądzenie w ośmiu dniach złoży do Notaryusza resztę summy z licytacyi wypadłey, ktora razem z summą za sprzedane ruchomości w ręku Notaryusza pozostanie aż do dalszey Uchwały Rady familiyney, a raczey wynalezienia bezpieczney Elokacyi.

4) W razie, gdyby otrzymuiący przysądzenie Warunków powyższych zwłaszcza 3go niedopełnił, na koszt iego nowa licytacyia ogłoszoną będzie i straty wszelkie iakieby przez to massa poniosła nadgrodzić obowiązanym zostanie.

5) Zaległe podatki na rzecz Skarbu publicznego przypadaiące, oraz fundusze do Instytutów należące, iakieby się okazać mogły, z zebraney summy szacunkowey za nieruchomość przed wszystkiemi innemi zaspokoione bydź maią.

Do licytacyi przedstanowczey termin na dzień 21 Grudnia r. b. 1826 na godzinę 10 zranną naznacza się, w którym to terminie chęć licytowania maiący w Kancellacyi Notaryalney przy ulicy Grodzkiey pod L. 84 znayduiącey się, przed podpisanym Pisarzem Aktowym iako do tey czynności delegowanym zgłosić się zechcą.

W Krakowie dnia 9 Listopada 1826 r. Ignacy *Rogalski*, Notar.

Dnia 14 b. m. i r. o godzinie 9tey ranney na Stradomiu przy Krakowie pod L. 16 odbędzie się licytacyia publiczna na wydzierżawienie trzechletnie tegoż domu. Tegoż samego dnia po południu o godzinie 3ciey w Krakowie przy ulicy Szpitalney pod L. 573 dochody tegoż domu na lat trzy wydzierżawione zostaną.

W Krakowie dnia 9 Listopada 1826 r. *T. Jarzyński*, Kom: Sąd.